

Michał Siedlecki

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-7575-6799

ZYGMUNT GLOGER  
WOBEC IDEI FILOMACKICH I FILOMATÓW  
(PISMA ROZPROSZONE)

Wydawać by się mogło, że kwestia idei filomackich, jak też samych filomatów, nie była dość bliska zainteresowaniom badawczym Zygmunta Glogera (1845–1910) – wybitnego pisarza, uczonego, etnografa, historyka i archeologa. Nic bardziej mylnego. Anna Janicka określiła nawet – idąc tropem dociekań Teresy Komorowskiej – autora *Marzeń samotnika* (1883) mianem romantycznego pozytywisty. Twierdzi ona bowiem, między innymi, że:

Dojrzał Gloger w cieniu wielkiej tradycji literackiej, która – z jednej strony – jako emigracyjna, antycarska, nieprawowierna – obłożona była zapisami cenzury, a – z drugiej – stanowiła tym cenniejszy, zakazany owoc. Młodość Glogera i dzieciństwo przypadły na czas wyjątkowych cenzorsko-politycznych represji wobec Mickiewiczowskiego dziedzictwa [...]<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Zob. A. Janicka, *Zygmunt Gloger i tradycje*, [w:] taż, *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”*, Białystok 2015, s. 260. Por. teźże, *Pozytywizm – modernizacyjny impuls kultury polskiej*, [w:] *Pozytywiści warszawscy. „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*. Seria I: *Studia, rewizje, konteksty*, red. nauk. i wstęp A. Janicka, Białystok 2015, s. 51–62; teźże, *Zygmunt Gloger (1845–1910)*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. I: 1863–1876, red. nauk. ed. J. Ławski i J. Leończuk, wstęp J. Ławski i G. Kowalski, oprac. tekstów i przypisy G. Kowalski i Ł. Zabielski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Siedlecki i M. Jurkowska, Białystok 2014, s. 62; teźże, *Zygmunt Gloger wobec teorii i praktyki pozytywizmu*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. II: 1877–1889, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp A. Janicka i D. Rembiszewska, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, G. Kowalski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2015, s. 23–40; *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczonego*. *Studia*, red. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016; J. Ławski, *Pytania (d) o Glogera*, s. 35–51; Ł. Zabielski, *Cogito marzyciela. O Zygmunta Glogera „Marzeniach samotnika”*, s. 289–313 oraz M. Siedlecki, *Czytelnictwo, prasa, biblioteki we wczesnych pismach Glogera do 1876 roku*, s. 335–347. Zob. też Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. III: 1890–1910, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp Ł. Zabielski, M. Rutkowski, J. Ławski, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, P. Suchodolski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2016. Por. T. Komorowska, *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985, s. 47–71, 128–140.

Najwięcej śladów tych – pozornie nietypowych dla Glogera pasji – odnajdziemy w jego *Pismach rozproszonych*, wydanych w trzech obszernych tomach przez Książnicę Podlaską im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku w latach 2014–2016. Przyjrzyjmy się im zatem, mając w głównej mierze na uwadze kontekst społeczno-historyczny, w jakim idee filomackie (za tron swój mające przede wszystkim umiłowanie wiedzy, patriotyzm, wzajemną pomoc w nauce, ćwiczenie się w sztuce pisania, niepodległość, a także samokształcenie) – wyrosłe z Towarzystwa Filomatów (tajnego stowarzyszenia studentów i absolwentów Uniwersytetu Wileńskiego działającego w latach 1817–1821, a następnie bez nazwy i ze zmienioną organizacją wewnętrzną do roku 1823) – oraz informacje o poszczególnych filomatach pojawiają się w tekstach autora *Dolinami rzek* (1903)<sup>2</sup>.

### *Pamięć o romantykach*

Zdaniem badaczki, Gloger pisze i żyje – geograficznie oraz kulturowo – w przestrzeni, którą romantyzm nazaczył w sposób szczególnie pamięcią o Mickiewiczu, filomatach i filaretach, Syrokomli czy rodzinie Chodźków. To świat rozciągający się głównie na linii: Jeżewo, Tykocin, Białystok, Grodno, Kowno, Wilno, Szawle oraz Druskienniki. Wszędzie tutaj „[...] pełno śladów po romantykach. Niektórych z nich, tych żyjących, pozna osobiście, jak autora *Listów z podróży* Antoniego Edwarda Odyńca, innych wspomina z czcią, jak Tomasza Zana”<sup>3</sup>.

Lista literatów XIX-wiecznych znanych osobiście Glogerowi może przyprawiać o zawrót głowy. W pierwszym rzędzie zna on i czyta Antoniego Edwarda Odyńca. Podróżuje choćby po Litwie – od Zaosia do Wilna, Druskiennik, Nowogródka – śladami Mickiewicza i jego kółka przyjaciół filomatów i filaretów. W owym kręgu niemało było zresztą przybyszów z Białegostoku oraz z jego bezpośrednich okolic. Wymieńmy tu na przykład: Michała Rukiewicza, Jana Sobolewskiego, jak również Cypriana Daszkiewicza, którym Mickiewicz dedykuje III cz. *Dziadów* (1832). Utrzymuje ponadto przyjazne stosunki z Janem Czeczotem, Ignacym Żegotą Onacewiczem itd. Krąg znajomych Glogera pozostaje naprawdę imponujący<sup>4</sup>.

Miejscem przypominania tradycji filomackiej u Glogera stają się głównie – wedle słów autorki książki *Tradycja i zmiana* – Druskienniki, gdzie spoczywa najlepszy po Mickiewiczu poeta-filomata, a mianowicie Jan Czeczot (1796–1847), uznawany przez Białorusinów oraz Litwinów także za poetę narodowego<sup>5</sup>. Dla Glogera był on

<sup>2</sup> Zob. S. F. Momidłowski, *Filomaci i filareci Wileńscy*, Wilno 1886 oraz M. Dunajówna, *Filomaci w Wilnie*, Wilno 1935.

<sup>3</sup> A. Janicka, *Zygmunt Gloger i tradycje*, dz. cyt., s. 262.

<sup>4</sup> Tamże, s. 266. Zob. J. Trynkowski, *Gimnazjum. Z dziejów Gimnazjum Białostockiego (1777) 1802–1915*, Białystok 2002.

<sup>5</sup> J. Czeczot, *Giesmels apie senoves Lietuvius iki 1434 metu*, oprac. R. Griškaitė, tłum. R. Kożeniaszkiene, B. Kalėda, il. A. Každailis, Vilnius 1994; teoż, *Vybranuâ tvory*, przeł. i wstęp K. Cvirka,

jedną z tych nieprzeciętnych postaci, którzy tworzyli krąg *stricte* Mickiewiczowski. Tak o nim wspominał:

W roku 1859 bawił tu Kondratowicz i wierszy kilka napisał; a w dniu 11 sierpnia 1846 roku zmarł zostający tu na kuracji zasłużony zbieracz pieśni ludowych znad Niemna i Dźwiny, poeta Jan Czeczot, pochowany w pobliskiej Rolnicy, bo wtedy nie było jeszcze cmentarza i kościoła w Druskienikach. W roku zeszłym odwiedzałem grób tego kolegi Zana i Mickiewicza, a któżby nie wzruszył się tu rzewnym ośmiowierszem Odyńca, jaki na grobowym głazie wyryto, kończącym się wzmianką o tych trzech mężach:

Kto wiesz, czem oni byli – schył skroń przec tym głazem,  
Pomyśl, westchnij i módl się za wszystkich trzech razem<sup>6</sup>.

Gloger odwołuje się zresztą do powyższej kwestii w jednym z artykułów pisanych do „Kroniki Rodzinnej”. Oto jaką wypowiedź uczonego można tam odnaleźć: „Rotniczanka wzięła nazwę od Rotnicy, miasteczka pół mili od Druskienik odległego, gdzie na cmentarzu przy miejscowym kościele spoczywają zwłoki zbieracza i tłumacza *Piosnek wieśniaczych znad Niemna i Dźwiny*”<sup>7</sup>. Chodzi tu oczywiście o wspomnianego Jana Czeczota (1796–1847) – poetę, tłumacza, etnografa, przyjaciela Adama Mickiewicza, sekretarza Towarzystwa Filomatycznego.

Autor *Encyklopedii staropolskiej* (t. 1–4: 1900–1903) dodaje w nadmienionej gazecie, że Czeczot – wspólnie z Józefem Ignacym Kraszewskim czy Wacławem Aleksandrem Maciejowskim – publikował artykuły do grodzieńskiego pisma pt. „Ondyna Druskienickich Wód”, wydawanego w ciągu trzech lat (1844–1846) przez dra Ksawerego Wolfganga jako organ tutejszych źródeł<sup>8</sup>. Gloger informuje czytelnika skwapliwie po raz wtóry w jednym ze swoich artykułów, iż jedną z pasji Czeczota było – podobnie jak filomaty Żegoty Paulego, Józefa Łozińskiego oraz Leona Barszczewskiego – spisywanie pieśni ludowych<sup>9</sup>. Uczony sądzi ponadto, że autor *Pieśni ziemianina* (1846) pozostawał wszechstronnym badaczem, analizował bowiem bacznie relacje społeczno-kulturowe zachodzące między rodzimą szlachtą a chłopstwem:

Mińsk 1996 oraz S. Świrko, *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota*, Warszawa 1989.

<sup>6</sup> Z. Gloger, *Dziennik podróży po Niemnie*, „Kronika Rodzinna” 1873, nr 12, [w:] tegoż, *Pisma Rozproszone*, t. I, dz. cyt., s. 279. Por. tegoż, *Druskieniki*, „Kłósy” 1876, t. XXII, nr 568, [w:] tamże, s. 758.

<sup>7</sup> Tegoż, *List z Druskienik*, „Kronika Rodzinna” 1872, nr 7, [w:] tamże, s. 255. Por. J. Czeczot, *Piosnki wieśniacze znad Niemna i Dźwiny, niektóre przysłowia i idiotyzmy w mowie sławiano-krewickiej*, Wilno 1846. Zob. S. Świrko, *Z Mickiewiczem pod rękę czyli życie i twórczość Jana Czeczota*, dz. cyt.

<sup>8</sup> Z. Gloger, *Dziennik podróży po Niemnie*, dz. cyt., s. 279. Por. tegoż, *Druskieniki*, dz. cyt., s. 758.

<sup>9</sup> Tegoż, *Słowno o pieśniach ludowych*, „Kronika Rodzinna” 1874, nr 6, [w:] tamże, s. 328. Por. tegoż, *Obrzędy rolnicze. „Dożynki”, czyli „Wieniec” przez Zygmunta Glogera*, „Kłósy” 1879, nr 734–739, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. II, dz. cyt., s. 678 oraz tegoż, *Muzeum etnograficzne*, „Kłósy” 1888, nr 1883, [w:] tamże, s. 782.

Gdy szlachta wypolerowała się z czasem i tym samym od ludu oddaliła, ten przechowuje dotąd w sobie ową staropolskość i szlacheckość i ma jej nierównie więcej aniżeli starych zabytków pogańskiej słowiańszczyzny. Błędnie zatem wszystko, co dziś lud posiada, uważa wielu za wyłączną jego dziedzinę i własność. I tak dzisiejsze zabobony i przesady ludu były jeszcze przed 200 laty zabobonami szlachty, a pieśni śpiewane i drukowane przez szlachtę w XVI i XVII wieku śpiewa dotąd lud (*Dama dla uciechy młodzieńcom i pannom, Kiermasz wieśniacki* Jana z Wychylówki i tak dalej). Dzisiejsze wesela ludu są tylko echem dawnych obrzędów weselnych wspólnych niegdyś wszystkim warstwom narodu (ob. pracę naszą *Obchody weselne przez Pruskiego*). Ubiory i typy ludu są tylko resztkami dawnej wspólnej ze szlachtą staropolszczyzny, a nawet pojęcia najbardziej szlacheckie, przez szlachtę dziś zapomniane, lud przechowuje dotąd. Te twierdzenia nasze nie są nowe: Jan Czeczot i inni to samo już dawno wyrzekli. Studia nad ludem nie tylko nie tracą przeto swojej wagi, ale owszem, zyskują, boć ta staropolskość i szlacheckość jest także latoroślą narodowej dawnej cywilizacji na prostaczym pierwotnym pniu starosłowiańskim<sup>10</sup>.

To nader intrygująca refleksja pisarza zdradzająca jego pogłębione inklinacje antropologiczno-socjologiczne dotyczące polskiego ludu. Warto wspomnieć o kolejnej bardzo istotnej rzeczy. Silnie obecna u Glogera pozostaje bowiem żywa tradycja romantyzmu Mickiewiczowskiego, reprezentowana przez takie na przykład postaci, jak Odyniec, jak nieżyjący już, acz związani z Wielkim Księstwem Litewskim nadmienieni wyżej filomaccy jego przyjaciele. Na próby interpretacji oraz pogłębionej lektury dorobku Mickiewicza zdobędzie się Gloger „[...] później: jako dociekający genezy ballad badacz i... poeta, autor *Snu ziemianina* i *Marzeń samotnika*, których intertekstualnym prawzorem jest *Pan Tadeusz*”<sup>11</sup>.

Jego mistrzami, jak zaświadcza badaczka, pozostają podobni do niego ludzie, przeważnie z prowincji: romantycy wileńscy, filomaci oraz filareci na czele z Mickiewiczem, wreszcie pionierzy krajoznawstwa: Wincenty Pol, jak też Władysław Syrokomla, „[...] ostro atakowani przez młodych pozytywistów warszawskich (i nie tylko ich) jako archaiczni i konserwatywni przedstawiciele «przegranego» pokolenia romantycznego”<sup>12</sup>. Z dużą estymą odnosił się on do poety i przyrodnika Tomasza Zana, współzałożyciela Towarzystwa Filomatów, absolwenta Uniwersytetu Wileńskiego. Wszeczną Wileńską skończył między innymi także nadmieniony już na wstępie Jan Czeczot, miłośnik tak zwanej poezji gminnej, wspólnej ongiś wszystkim stanom polskiej ludności. Z uczelnią niniejszą związany był kolejny z filomatów,

<sup>10</sup> Tegoż, *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Przedstawił O. Kolberg. Seria V, Krakowskie – Kraków 1871 [recenzja], „Wieniec” 1872, nr 19, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. I, dz. cyt., s. 517.

<sup>11</sup> A. Janicka, *Zygmunt Gloger i tradycje*, dz. cyt., s. 277.

<sup>12</sup> Tamże, s. 298. Zob. też B. Mazan, *Pozytywizm warszawski z perspektywy mikroświatów tekstowych*, Łódź 2002; E. Paczoska, *Krytyka literacka pozytywistów*, Wrocław 1989 oraz A. Makowski, *Metoda krytycznoliteracka Piotra Chmielowskiego*, Warszawa 2001.

Ignacy Domeyko – pierwowzór Żegoty w II części *Dziadów* Mickiewicza, geolog, inżynier górnictwa, mineralog, pamiętnikarz i epistolograf, badacz Ameryki Południowej. Jeden z jego listów pt. *Filareci i filomaci* dostępny jest w „Roczniku Towarzystwa Historyczno-Literackiego w Paryżu” z roku 1872<sup>13</sup>.

Przyjacielem Domeyki pozostawał choćby – o czym zaświadcza Gloger – Antoni Edward Odyniec, członek filaretów, oskarżonych w procesie roku 1824. Zgromadzenie Filaretów [gr. *philáretos* < *philéō* ‘miłuję’, *aretē* ‘cnota’], było zaś, jak pamiętamy, jednym ze związków zależnych Towarzystwa Filomatycznego. Uczony zamieszcza nawet w swoim tekście korespondencję Odyńca i Mickiewicza do Czeczota, w treści której dwaj wybitni romantycy odwołują się również do Domeyki, jak też do Franciszka Hieronima Malewskiego (1800–1870) – bliskiego znajomego Mickiewicza oraz jego towarzysza na zesłaniu w Rosji; prawnika, współzałożyciela Towarzystwa Filomatów oraz „Tygodnika Petersburskiego” (jego redaktora do roku 1835). Był synem Szymona Malewskiego, rektora Uniwersytetu Wileńskiego. Kolejnym z kolegów wieszczą, jak podaje Gloger, pozostawał również filareta Antoni Frejend (epizodyczny bohater III cz. *Dziadów* Mickiewicza). Był więziony przez władze carskie za swoją konspiracyjną działalność. Zginął najprawdopodobniej w powstaniu listopadowym<sup>14</sup>.

Badacz wymienia kolejne ważne dla nas postaci, jak choćby: Józefa Jeżowskiego (1793–1885) – filologa klasycznego, poetę, tłumacza, członka założyciela i prezesa Towarzystwa Filomatycznego, wydawcę Horacego: *Ody celniejsze z objaśnieniami* (Wilno 1821–1823) czy filomatę Józefa Kowalewskiego (1801–1878) – filologa, orientalistę, badacza języka mongolskiego i lamaizmu (buddyzmu tybetańskiego). Główną pracą Kowalewskiego był wydany w latach 1844–1849 *Słownik mongolsko-rosyjsko-francuski*. Stanowił on jeden z pierwszych europejskich opracowań owej tematyki. Kolejną z przytaczanych tutaj postaci pozostaje Mikołaj Malinowski (1799–1865) – historyk, archeolog, wydawca źródeł z historii Polski i Litwy, związany z filaretami. Pod jego kierownictwem opublikowano wiele cennych prac o historii

<sup>13</sup> Z. Gloger, *Michał Kulesza*, „Kłosy” 1875, t. XXI, nr 536, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. I, dz. cyt., s. 747. Por. tegoż, *Klika słów o pieśniach ludowych i narodowych*, „Kłosy” 1881, nr 836, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. II, dz. cyt., s. 728 oraz tegoż, *Autograf walca skomponowanego przez Marylę, Księga pamiątkowa na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza (1798–1898)*, t. I, Warszawa 1898, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. III, dz. cyt., s. 906.

<sup>14</sup> Tegoż, *Trzy dni nad Szczarą i Serweczem*, [w:] *Charitas: księga zbiorowa na rzecz R.-K. Towarzystwa Dobroczynności przy kościele Św. Katarzyny w Petersburgu*, Petersburg 1894, [w:] tamże, s. 795. Zob. również tegoż, (Odsyłacz do artykułu pt. „List Antoniego Edwarda Odyńca i Adama Mickiewicza napisany na jednym arkuszu do Jana Czeczota), *Księga pamiątkowa na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza...*, dz. cyt., s. 904–905; tegoż, *O improwizowaniu Mickiewicza*, [w:] tamże, s. 908; tegoż, *Edward Odyniec*, [w:] *Album biograficzne zasłużonych Polaków i Polek wieku XIX*, t. 1, Warszawa 1901, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. III, dz. cyt., s. 945 oraz tegoż, *Jan Czeczot*, [w:] tamże, s. 955–959.

polsko-litewsko-ruskiej: *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszytkiej Rusi Macieja Strykowskiego* (t. I i II 1846), *Dzieje Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego od roku 1380 do 1535* (t. I–III, 1847–1848) itd.<sup>15</sup>

Gloger wypowiada się też w jednym ze swoich artykułów o postaci Godfryda Ernesta Groddecka (1762–1825) – filologa klasycznego, krytyka literackiego, tłumacza, numizmatyka, profesora Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego. Studiowali u niego, co ciekawe, niektórzy przedstawiciele Towarzystwa Filomatów, między innymi: Adam Mickiewicz, Józef Jeżowski, Tomasz Zan oraz Jan Czeczot. To autor licznych recenzji dla pism niemieckich, dotyczących życia literackiego ziem polskich z okresu zaborów<sup>16</sup>.

Do duchowego kręgu znakomitości zalicza również uczony Juliana Bartoszewicza (1821–1870). Twierdzi on bowiem, że: „Na młodzież koleżeńską, pomimo że z niej najmłodszy, wywierał silny wpływ przykładem poważnej pracy, szlachetnych zasad i nieskazitelnego życia, reprezentując sobą jakby tradycje filaretów wileńskich”<sup>17</sup>. Pozostawał wszak Bartoszewicz – historyk, bibliotekarz, publicysta, nauczyciel – personą nietuzinkową. W latach 1863–1868 był kustoszem Biblioteki Szkoły Głównej. To współredaktor *Encyklopedii Orgelbranda*, jak też współpracownik wielu czasopism. Między 1851 a 1858 rokiem piastował między innymi funkcję redaktora „Dziennika Warszawskiego”. Napisał liczne prace źródłowe dotyczące dziejów Polski, zwłaszcza XVIII stulecia, wydając je w takich tomach jak: *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie...* (1851), *Znakomici mężowie polscy XVIII wieku* (t. I–III: 1853–1856), a także *Dzieła* (t. I–XI: 1877–1882)<sup>18</sup>.

Gloger w czasach porozbiorowych ceniał – zdaniem Anny Janickiej – wszystko, co utrzymywało tak zwaną tradycję narodową: późnych klasyków (Śniadeckich, Koźmiana), lecz w głównej mierze Mickiewicza i romantyków krajowych. Znacznie rzadziej i później przywoływał zaś Krasińskiego oraz Słowackiego. Widać, jak bliskie były mu więc ideały filomatyzmu i filaretyzmu, jaką czią je darzył, gdy pisał na przykład o Zanie, Czeczocie, i Odyńcu. Ceniał nader wysoko Kraszewskiego, Pola, Syrokomlę, Barszczewskiego czy Kirkora. Daleki od romantycznej estetyki, mistyki, metafizyki, mesjanizmu oraz towianizmu, z romantyki wybierał przeważnie te pierwiastki, które odpowiadały „[...] jego pozytywnej, postępowej myśli, dokonując swoistej reinterpretacji dorobku i poszczególnych dzieł, na przykład *Pana Tadeusza*

<sup>15</sup> Tamże. Zob. tegoż, *Edward Odyniec*, dz. cyt., s. 945–946.

<sup>16</sup> Tegoż, *Walenty Wańkowicz (1799–1842)*, [w:] tamże, s. 960. Por. tegoż, *Adam Mickiewicz – poeta polski. Wspomnienie biograficzne z powodu pięćdziesięcioletniej rocznicy śmierci poety*, „Czytelnia dla wszystkich” 1905, nr 28, „Dodatek Mickiewiczowski”, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. III, dz. cyt., s. 1110.

<sup>17</sup> Tegoż, *Julian Bartoszewicz (1821–1870)*, [w:] *Księga pamiątkowa na uczczenie setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza...*, dz. cyt., s. 976.

<sup>18</sup> Zob. [hasło: *Bartoszewicz Julian*], [w:] <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Bartoszewicz-Julian;3874719.html> [dostęp: 28.10.2019].

Mickiewicza”<sup>19</sup>. Był bowiem – na swój sposób – wyraźnym romantykiem żyjącym i tworzącym w czasach pozytywizmu.

### *Idee filomackie*

Pośród głównych idei filomackich cenił chyba najbardziej Gloger patriotyzm, jak również umiłowanie wiedzy. Przyjrzyjmy się zatem, co o nich pisał we własnych tekstach. W jednym ze swoich dość wczesnych artykułów przywołuje badacz bardzo ciepło postać słynnej z rozumu, zacności, serca oraz zasług niewiasty arystokratycznego rodu, Klaudyny z Działyńskich Potockiej (1801–1836) – córki Ksawerego i Justyny z Dzieduszyckich. Podczas powstania listopadowego (1830) wraz z Klementyną z Tańskich Hoffmanową i Emilią Szczaniecką zajęły się opieką nad rannymi żołnierzami i inwalidami. Pracowała w szpitalach. Zakładała lazarety. Należała do grona założycielek Związku Patriotycznego Dobroczyńności Pań Polskich. Uczony wspomina również choćby o Natalii Annie Kickiej z domu Bisping (1808–1888) – drugiej żonie generała Ludwika Kickiego, uczestnika wojen napoleońskich i powstania listopadowego, działaczki patriotycznej, pasjonatki archeologii oraz malarki<sup>20</sup>.

Oto jak wypowiadał się badacz między innymi – w dość podobnym, jak wprzód tonie – o Julianie Bartoszewicu: „Na młodzież koleżeńską, pomimo że był z niej najmłodszy, wywierał wielki wpływ przykładem gorliwej pracy, moralnością życia, patriotycznymi przekonaniami i działalnością swoją”<sup>21</sup>. Prawi on w „Gazecie Warszawskiej” o Zygmuncie Józefie Kaczkowskim, pseud. Ein Pole (1825–1896) – powieściopisarzu oraz poecie, patriotcie i działaczu niepodległościowym, autorze między innymi powieści *Bracia ślubni* (1854), *Wnuczęta* (1855), *Rozbitek* (1861), *Abraham Kitaj* (1886), a także wspomnień pt. *Mój pamiętnik z lat 1833–1843* (1899). Do idei patriotyzmu podchodził Gloger również przez pryzmat zapatrywań Frédérica Passy (1822–1912) – francuskiego ekonomisty i polityka. W 1901 roku otrzymał on pierwszą w historii Pokojową Nagrodę Nobla. Podług niego, rozpatrywane tu przez nas dobro społeczne pozostaje obowiązkiem względem społeczeństwa, którego jest się członkiem<sup>22</sup>.

Z podobną, co do patriotyzmu estymą, odnosił się Gloger do pojęcia wiedzy, która ugruntowana choćby zdrową żądzą i chęcią wynalezienia dla ucywilizowanej

<sup>19</sup> A. Janicka, *Zygmunt Gloger wobec teorii i praktyki pozytywizmu*, dz. cyt., s. 30. Por. J. Ławski, „Ja ku tobie podążam, domowy Niemnie”. *Zygmunt Gloger jako pisarz*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. III, dz. cyt., s. 82.

<sup>20</sup> Zob. Z. Gloger, *List z wiejskiego ustronia*, „Tygodnik Ilustrowany” 1874, t. XIV, nr 361–362, [w:] tegoż, *Pisma rozproszone*, t. I, dz. cyt., s. 124 oraz tegoż, *Kilka słów z podróży*, „Biblioteka Warszawska” 1874, t. III, [w:] tamże, s. 191. Por. tegoż, *Toruń, w lipcu*, „Kronika Rodzinna” 1873, nr 15, [w:] tamże, s. 321.

<sup>21</sup> Tegoż, *Julian Bartoszewicz 1821–1870*, *Przegląd Polski* 1870, t. III–IV, [w:] tamże, s. 387.

<sup>22</sup> Tegoż, *Z guberni łomżyńskiej, 25 lutego 1874 roku*, „Gazeta Warszawska” 1874, nr 54–55, [w:] tamże, s. 532 oraz tegoż, *Absenteizm*, „Gazeta Warszawska” 1875, nr 34, [w:] tamże, s. 588.

społeczności nowych źródeł bogactw, wydaje na świat na przykład tak znamienite postaci, jak Edmund Strzelecki (1797–1873) – światowej sławy podróżnik, geolog, odkrywca i badacz<sup>23</sup>. Wskazywał on też na praktyczne zalety umysłu hetmanowej Izabeli z Poniatowskich Branickiej (1730–1808) oraz na wybitne dokonania Mickiewicza, dzięki któremu wiedza o dokonaniach literackich Aleksandra Fredry (1793–1876) trafiła między innymi do ówczesnych francuskich czytelników. Przyczyny czyjejs niewiedzy starał się zaś najczęściej rozpatrywać w sposób racjonalny, wywiedziony z dedukcji i przesłanek ówczesnej nauki. W przypadku autora *Obchodów weselnych* (1869) wysoka pozostawała „[...] cześć i zamiłowanie mowy rodzinnej oraz uznanie języków obcych jako *środków* pomocnych w nabyciu wiedzy”<sup>24</sup>.

Z dużym szacunkiem wypowiadał się także uczoney – w powyższym kontekście – do pracy bibliografów. Oto zaś co sądził o zadaniach przynależnych piśmiennictwu: „W miarę postępu nauk obowiązkiem piśmiennictwa jest ich popularyzowanie, czyli zaznajomienie ogółu z najnowszym stanem wiedzy”<sup>25</sup>. Podkreślał też nieustannie potrzebę samokształcenia się każdego człowieka. Zwracał uwagę na korzystanie z każdej możliwej sytuacji danej nam przez los, by empirycznie pogłębiać jak najbardziej swe badawcze doświadczenie<sup>26</sup>. Pozostawał więc Gloger – w rzeczy samej – neofilomatą swoich czasów. Człowiekiem, tak jak jego wielcy poprzednicy, szerokich horyzontów myślowych, wierzącym w postęp ludzkości, miłującym wiedzę, patriotyzm, racjonalizm, dzieje własnego narodu, stawiającym na wzajemną pomoc w nauce, ćwiczenie się w sztuce pisania, niepodległość, jak również samorozwój.

### Bibliografia

- Gloger Z., *Pisma rozproszone*, t. I: 1863–1876, red. nauk. ed. J. Ławski i J. Leończuk, wstęp J. Ławski i G. Kowalski, oprac. tekstów i przypisy G. Kowalski i Ł. Zabielski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Siedlecki i M. Jurkowska, Białystok 2014.
- Gloger Z., *Pisma rozproszone*, t. II: 1877–1889, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp A. Janicka i D. Rembiszewska, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, G. Kowalski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2015.

<sup>23</sup> Tegoż, *Edmund Strzelecki (Wspomnienie pośmiertne)*, „Tygodnik Ilustrowany” 1874, tom XIII, nr 315–316, [w:] tamże, s. 115.

<sup>24</sup> Tegoż, *List z wiejskiego ustronia*, dz. cyt., s. 123.

<sup>25</sup> Tegoż, *Der Vorgeschichtliche Mensch von Wilhelm Baer, Lipsk 1874 (recenzja)*, „Biblioteka Warszawska” 1874, t. III, [w:] tamże, s. 185.

<sup>26</sup> Tegoż, *List z wiejskiego ustronia*, dz. cyt., s. 124. Zob. tegoż, *Chryzanty Opacki*, „Tygodnik Ilustrowany” 1875, t. XV, nr 370, [w:] tamże, s. 130; tegoż, *Kilka słów o naszych „stacjach krzemianych”*, „Biblioteka Warszawska” 1872, t. II, [w:] tamże, s. 165; tegoż, *Dawna ziemia bielska i jej cząstkowa szlachta*, „Biblioteka Warszawska” 1873, t. III, [w:] tamże, s. 175, 180 oraz tegoż, *Kilka słów z podróży*, dz. cyt., s. 193.



- Gloger Z., *Pisma rozproszone*, t. III: 1890–1910, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp Ł. Zabielski, M. Rutkowski, J. Ławski, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, P. Suchodolski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2016.
- Janicka A., *Pozytywizm – modernizacyjny impuls kultury polskiej*, [w:] *Pozytywiści warszawscy. „Przegląd Tygodniowy” 1866–1876*. Seria I: *Studia, rewizje, konteksty*, red. nauk. i wstęp A. Janicka, Białystok 2015.
- Janicka A., *Zygmunt Gloger (1845–1910)*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. I: 1863–1876, red. nauk. ed. J. Ławski i J. Leończuk, wstęp J. Ławski i G. Kowalski, oprac. tekstów i przypisy G. Kowalski i Ł. Zabielski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Siedlecki i M. Jurkowska, Białystok 2014.
- Janicka A., *Zygmunt Gloger i tradycje*, [w:] też, *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”*, Białystok 2015.
- Janicka A., *Zygmunt Gloger wobec teorii i praktyki pozytywizmu*, [w:] Z. Gloger, *Pisma rozproszone*, t. II: 1877–1889, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp A. Janicka i D. Rembiszewska, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, G. Kowalski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2015.
- Komorowska T., *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985, s. 47–71, 128–140.
- Ławski J., „*Ja ku tobie podążam, domowy Niemnie*”. *Zygmunt Gloger jako pisarz*, [w:] Z. Gloger, *Pisma Rozproszone Zygmunta Glogera*, t. III: 1890–1910, red. nauk. ed. J. Ławski, J. Leończuk, wstęp Ł. Zabielski, M. Rutkowski, J. Ławski, oprac. tekstów i przypisy Ł. Zabielski, S. Kochaniec, M. Siedlecki, P. Suchodolski, noty i słownik czasopism A. Janicka, indeksy oprac. M. Al-Kaber i M. Siedlecki, Białystok 2016, s. 82.
- Ławski J., *Pytania (d) o Glogera*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. nauk. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 35–51.
- Siedlecki M., *Czytelnictwo, prasa, biblioteki we wczesnych pismach Glogera do 1876 roku*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. nauk. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016, s. 335–347.
- Zabielski Ł., *Cogito marzyciela. O Zygmunta Glogera „Marzeniach samotnika”*, [w:] *Zygmunt Gloger. Pisarz, myśliciel, uczony. Studia*, red. nauk. J. Leończuk, J. Ławski, Ł. Zabielski, Białystok 2016., s. 289–313.

**Michał Siedlecki**

*The Łukasz Górnicki Library in Białystok*

**ZYGMUNT GLOGER AND THE IDEAS  
OF THE PHILOMATHS SOCIETY  
(MISCELLANEOUS WRITINGS)**

**Summary**

The article looks at Zygmunt Gloger's life and achievement as the exemplifications of the romantic-positivistic mindset. As is argued, the 19<sup>th</sup>-century writer was, in a way, a romantic living during the time of so-called Polish positivism. Put differently, Gloger can be called a neo-philomath of his times. Out of the main ideas of the Philomaths Society, the writer from Podlasie valued mainly patriotism and love of knowledge.

**Key words:** Zygmunt Gloger, the Philomaths, the Filaret Association, Romanticism, Polish positivism.